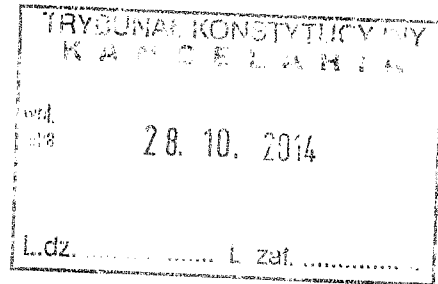




PG VIII TK 44/14

P 19/14



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniem prawnym Sądu Apelacyjnego w Gdańsku:

„Czy art. 92a Kodeksu karnego zakazujący obejmowania wyrokiem łącznym orzeczeń skazujących wydanych w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej jest zgodny z art. 32 Konstytucji RP oraz z art. 20 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej”

- na podstawie art. 33 w związku z art. 27 pkt 5 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

przedstawiam następujące stanowisko:

- 1) art. 92a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zmianami) jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 20 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz. U. UE. C. 2010. 81. 9 z dnia 14 grudnia 2007 r.);

- 2) w pozostałym zakresie postępowanie podlega umorzeniu, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 maja 2014 r., sygn. akt _____, Sąd Apelacyjny w Gdańsku (dalej: „Sąd pytający” lub „Sąd”) przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu przytoczone na wstępie pytanie prawne.

Prawnokonstytucyjne wątpliwości Sądu pytającego, co do zaskarżonych przepisów, powstały na tle następującego stanu prawnego i faktycznego.

Sąd Okręgowy w G _____, wyrokiem z dnia _____ stycznia 2014 r., w sprawie Z _____ K., sygn. akt _____, połączył między innymi kary wymierzone wyrokami Sądu Rejonowego w B _____ w sprawie o sygn. akt _____ i Sądu Krajowego w G _____ (Republika Federalna Niemiec) z dnia _____ marca 2012 r. w sprawie o sygn. akt _____, przejętego do wykonania na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w G _____ z dnia _____ października 2012 r. w sprawie o sygn. akt _____ i wymierzył wymienionemu skazanemu karę łączną _____ pozbawienia wolności.

Apelację od wyroku łącznego złożył obrońca skazanego, który wyrokowi sądu pierwszej instancji zarzucił między innymi obrazę art. 92a k.k., poprzez nierozważenie różnych wariantów, co do kolejności odbywania kar orzeczonych wobec skazanego Z _____ K. na podstawie wymienionych wyroków, i nierozważenie, czy orzeczone połączenie kar jest rzeczywiście korzystne dla skazanego w kontekście terminu nabycia przewidzianych w Kodeksie karnym uprawnień formalnych do warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Sąd Okręgowy, wydając w sprawie Z _____ K. wyrok łączny, nie uwzględnił, wynikającego z art. 92a k.k., zakazu wymierzania kary łącznej

uwzględniającej wyrok skazujący wydany w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej. Sąd Apelacyjny w Gdańsku, rozpoznając w sprawie o sygn.

wniesiony skutecznie środek odwoławczy, powziął wątpliwość, czy art. 92a k.k., który powinien być zastosowany przez sąd pierwszej instancji, jest zgodny art. 32 Konstytucji RP oraz z art. 20 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (dalej: „K.P.P.” lub „Karta”).

Przepis art. 92a k.k. został wprowadzony do porządku prawnego na podstawie art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz ustawy - Kodeks karny skarbowy (Dz. U. Nr 48, poz. 245) i wszedł w życie w dniu 8 maja 2011 r.

Zaskarżony przepis ma następującą treść:

„Art. 92a. Wyrokiem łącznym nie obejmuje się orzeczeń skazujących wydanych w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej.”.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wskazał, jako wzorzec kontroli, w całości przepis art. 32 Konstytucji oraz przepis art. 20 K.P.P., który - analogicznie jak art. 32 ust. 1 Konstytucji *in principio* - stanowi, że „wszyscy są równi wobec prawa”.

Sąd pytający zakwestionował przepis art. 92a k.k., twierdząc, że wywołuje on nierówną sytuację prawną w odniesieniu do osób skazanych przez sądy państw niebędących członkami Unii Europejskiej. Sąd wyraził bowiem pogląd, że *„obowiązujące w Polsce przepisy odnoszące się do wydawania wyroków łącznych nie przewidują w żadnym wypadku sytuacji, która zabraniałaby wydania wyroku łącznego uwzględniającego skazania wyrokami sądów polskich i innych państw, w sytuacji kiedy wyroki te zostały przejęte do wykonania w Polsce”.*

Zdaniem Sądu pytającego, przepis art. 569 § 1 k.p.k., który stanowi, że *„jeżeli zachodzą warunki do orzeczenia kary łącznej w stosunku do osoby prawomocnie skazanej wyrokami różnych sądów, właściwy do wydania wyroku łącznego jest sąd, który wydał ostatni wyrok skazujący w pierwszej instancji”*, **nie**

zastrzega, że wyrokiem łącznym mogą być objęte jedynie wyroki sądów krajowych. Wskazany przepis mówi o „wyrokach różnych sądów”, co, zdaniem Sądu pytającego, pozwala na przyjęcie, że istnieje podstawa prawna do wydania wyroku łącznego obejmującego wyroki wydane przez sąd krajowy oraz sąd innego państwa.

Sąd pytający argumentuje także, że wyłączenie dopuszczalności objęcia wyrokiem łącznym wyroku państwa obcego nie wynika również z art. 85 k.k., który statuuje jedynie warunki, jakie muszą być spełnione dla orzeczenia kary łącznej.

Odwołując się do aksjomatycznego założenia o racjonalności ustawodawcy, Sąd pytający wskazuje, że gdyby przepisy dotyczące orzekania wyroku łącznego i kary łącznej miały zastosowanie tylko do orzeczeń sądów krajowych, to odrębne uregulowanie w art. 92a k.k., zakazujące wymierzania kary łącznej uwzględniającej wyrok skazujący wydany w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, byłoby zbędne. Wskazana konstatacja prowadzi Sąd pytający do wniosku, że skoro ustawodawca zakazał uwzględniania w wyroku łącznym wyroków wydanych w państwach Unii Europejskiej, a przemilczał kwestię możliwości objęcia wyrokiem łącznym wyroku skazującego państwa obcego innego niż należące do Unii Europejskiej, to oznacza to, że na takie połączenie wyroków zezwolił.

W konkluzji, **Sąd pytający stwierdził, że osoby skazane przez sądy państw należących do Unii Europejskiej będą niejednokrotnie w gorszej sytuacji niż te, które skazane zostały przez sąd państwa obcego nienależącego do Unii Europejskiej, nie będą miały bowiem możliwości skorzystania z instytucji wyroku łącznego.** Sąd pytający nie zawarł wprost stwierdzenia dotyczącego skutków zastosowania instytucji wyroku łącznego, wskazując jednak na gorszą sytuację osób skazanych w państwie Unii Europejskiej, dał wyraz stanowisku, że zastosowanie przepisów o wyroku łącznym i karze łącznej

może prowadzić do złagodzenia kar i środków karnych orzeczonych z zastosowaniem wymienionej instytucji prawa procesowego.

Poza zakresem zadanego pytania Sąd zwrócił także uwagę, że stosowanie przez sąd krajowy treści art. 114a k.k., nakazującego uwzględnianie - przy wyrokowaniu - prawomocnego wyroku skazującego w sprawach karnych, wydanego przez sąd w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, może prowadzić do wydania wyroku przez sąd krajowy w warunkach powrotu do przestępstwa, określonych w art. 64 k.k., podczas gdy skazanie przez sąd innego państwa nienależącego do Unii Europejskiej takiego negatywnego skutku dla oskarżonego nie wywoła.

Sąd pytający za niedopuszczalne uznał różnicowanie sytuacji prawnej osób skazanych w zależności od tego, czy skazane zostały one przez sąd państwa należącego do Unii Europejskiej, czy też przez sąd państwa obcego nienależącego do Unii Europejskiej.

Zaistniała sytuacja prawna, wynikająca z wprowadzenia do Kodeksu karnego przepisu art. 92a, zdaniem Sądu pytającego, prowadzi do naruszenia zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, gdyż podmioty znajdujące się w takiej samej sytuacji faktycznej winny być przez władze publiczne traktowane tak samo, bez różnicowań dyskryminujących i faworyzujących. Powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Sąd pytający stwierdził, że, w następstwie wprowadzenia do Kodeksu karnego kwestionowanego przepisu art. 92a, doszło do - naruszającego zasadę równości - zróżnicowania sytuacji prawnej skazanych przez obce sądy, ubiegających się o wydanie wyroku łącznego, w zależności od tego, czy sądem skazującym był sąd państwa Unii Europejskiej, czy też sąd innego państwa obcego.

W opinii Sądu pytającego, przepis art. 92a k.k. narusza prawa podmiotowe uregulowane w art. 32 ust. 1 Konstytucji. Możliwości przywrócenia stanu równego traktowania skazanych Sąd pytający upatruje w usunięciu przepisu art. 92a k.k., względnie w zmianie treści art. 569 § 1 k.p.k. w taki sposób, by

warunki do wydania wyroku łącznego znajdowały zastosowanie wobec skazanych przez sąd krajowy, przy założeniu, że wolą ustawodawcy byłoby „zabronienie obejmowania węzłem wyroku łącznego orzeczeń wydawanych przez sądy innych państw” (pytanie prawne, s. 6).

Zdaniem Sądu pytającego, dla implementacji Decyzji Ramowej Rady 2008/675 WSISW z dnia 24 lipca 2008 r. w sprawie uwzględniania w nowym postępowaniu karnym wyroków skazujących zapadłych w państwach członkowskich Unii Europejskiej (Dz. U. UE. L. 2008.220.32 - dalej: „Decyzja Ramowa”), nie było konieczne wprowadzanie do polskiego porządku prawnego art. 92a k.k., gdyż taki wymóg nie wynikał z wymienionej Decyzji.

Wskazując na charakter prawny decyzji ramowych jako źródeł prawa, Sąd pytający stwierdził, że przepisy art. 92a k.k. i 569 k.p.k. nie pełnią w stosunku do Decyzji Ramowej roli jedynie subsydiarnej, nie ma ona charakteru nadrzędnego nad prawem wewnętrznym i nie można jej zapisów przenosić wprost do porządku prawnego państwa Unii Europejskiej.

Sąd pytający wskazał również na niezgodność art. 92a k.k. z art. 20 K.P.P. Powołał się przy tym na treść art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. UE. 2012, C 326, s.1.), zgodnie z którym K.P.P. uzyskała taką samą moc prawną jak Traktaty. Odwołał się także do „protokołu polsko – brytyjskiego”, zgodnie z którym, jeżeli postanowienie K.P.P. odnosi się do prawa lub praktyki krajowej, ma ona zastosowanie wyłącznie w zakresie, w jakim prawa i zasady zawarte w tym postanowieniu są uznane przez ustawodawstwo lub praktyki Polski. Powołując się na piśmiennictwo, Sąd pytający wskazał, że, wyrażona w Karcie Praw Podstawowych, zasada równości odnosi się do równości wobec samego prawa jak i równości w jego stosowaniu.

Sąd zwrócił także uwagę, że sądy krajowe w procesie wykładni prawa krajowego, implementującego prawo Unii Europejskiej, mają obowiązek zapewnienia efektywnego stosowania zasad wyrażonych w Karcie Praw Podstawowych. Zasady te należy również uwzględnić w ramach sądowej

kontroli legalności prawa implementowanego – zgodnie z art. 52 ust. 5 Karty Praw Podstawowych.

W konsekwencji, Sąd pytający stwierdził, że przepis art. 92a k.k. narusza art. 32 ust. 1 Konstytucji, a także art. 20 K.P.P., z racji związania Rzeczypospolitej Polskiej jej postanowieniami.

Ocena konstytucyjności wskazanego przez Sąd pytający unormowania, zawartego w art. 92a k.k., poprzedzona być musi ustaleniem, czy analizowane pytanie spełnia wymagania jego dopuszczalności, określone w art. 193 Konstytucji i art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: „ustawa o TK”) oraz wymagania formalne określone w art. 32 ustawy o TK.

Pytanie prawne jest jednym z dwóch (obok skargi konstytucyjnej) instrumentów konkretnej kontroli konstytucyjności aktów normatywnych, której cechą charakterystyczną jest uzależnienie jej dopuszczalności od zaistnienia związku między kwestionowaną normą prawną a indywidualnym przypadkiem zastosowania prawa.

Zgodnie ze wskazanymi przepisami, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

Dopuszczalność przedstawienia pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu warunkowana jest trzema przesłankami: 1) podmiotową, 2) przedmiotową oraz 3) funkcjonalną.

Pierwsza przesłanka odnosi się do podmiotu, któremu przysługuje kompetencja do przedstawienia pytania prawnego, a tym samym zainicjowania sprawowanej przez Trybunał Konstytucyjny kontroli przepisów prawa. Podmiotem tym może być tylko sąd, a nie jakikolwiek inny organ lub osoba.

Druga przesłanka jest związana z przedmiotem pytania prawnego. Przesłanka ta została skonkretyzowana w art. 32 ust. 1 ustawy o TK, zgodnie z którym sąd przedstawiający pytanie prawne powinien określić kwestionowany akt normatywny lub jego część oraz sformułować i uzasadnić zarzut jego niezgodności z oznaczonym aktem normatywnym wyższej rangi.

Trzecią przesłanką jest istnienie zależności między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy, w związku z którą dane pytanie zostało przedstawione. Oznacza to, po pierwsze, że pytanie prawne może być przedstawione tylko w toku rozpoznawanej przez sąd konkretnej sprawy (przy czym nie ma znaczenia to, w jakim stadium postępowania sąd powziął przekonanie o potrzebie przedstawienia pytania prawnego), oraz, po drugie - że rozstrzygnięcie pytania prawnego musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w toku której pytanie to zostało przedstawione. Przesłanka ta jest więc oparta na treści wyrażonego w kwestionowanym przepisie unormowania, a ściślej - na istnieniu między tym unormowaniem a stanem faktycznym rozpoznawanej przez sąd sprawy relacji uzasadniającej zastosowanie danego przepisu w konkretnej sprawie (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2000r., sygn. P. 9/00, OTK ZU nr 8/2000, poz. 302).

Trybunał Konstytucyjny, zgodnie z art. 32 ust. 3 ustawy o TK, przyjmując pytanie prawne do rozpoznania, powinien zbadać, czy jego wypowiedź dotycząca konstytucyjności przepisu będzie miała wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Jednak to do sądu pytającego należy wykazanie tej zależności (por. analogiczne stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone np. w postanowieniach z dnia: 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36; 15 maja 2007r., sygn. P 13/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 57; 22 października 2007 r., sygn. P 24/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 118 oraz w wyroku z dnia 30 maja 2005 r., sygn. P 7/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 53).

Sąd pytający musi również wykazać, że zastrzeżenia co do konstytucyjności czy legalności danej normy są tak istotne, że zachodzi potrzeba

ich wyjaśnienia przez Trybunał Konstytucyjny w drodze procedury pytań prawnych (por. R. Hauser, A. Kabat, *Pytania prawne jako procedura kontroli konstytucyjności prawa*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 1, s. 33).

Pytanie prawne jest niedopuszczalne w wypadku, gdy wątpliwości sądu co do zgodności danego aktu normatywnego z Konstytucją mogą być usunięte w drodze wykładni albo gdy w danej sprawie można zastosować inne, niebudzące wątpliwości przepisy lub inny akt normatywny. Najpierw sąd pragnący zadać pytanie prawne powinien bowiem dokonywać wykładni ustaw w zgodzie z Konstytucją (por. postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 29 marca 2000 r., sygn. P. 13/99 OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; 29 listopada 2001 r., sygn. P 8/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 268; 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, op. cit.; 30 maja 2005 r., sygn. P 14/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 60), a dopiero niepowodzenie tej próby uzasadnia przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego.

Pytanie prawne jako forma kontroli indywidualnej służyć ma prawidłowemu rozstrzygnięciu konkretnej sprawy. Rozpoznawanie pytań prawnych przez Trybunał Konstytucyjny jest zatem ograniczone przedmiotem rozstrzygania sądu (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 grudnia 2008 r., sygn. akt P 52/07, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 184).

Przedmiotem pytania powinien być zatem taki przepis, którego wyeliminowanie z porządku prawnego spowoduje, że treść rozstrzygnięcia wydanego przez pytający sąd będzie inna niż treść rozstrzygnięcia, które zapadłoby z uwzględnieniem obowiązywania normy poddanej kontroli Trybunału Konstytucyjnego (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 lutego 2008 r., sygn. akt P 49/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 5, a także postanowienie z dnia 26 listopada 2012 r., sygn. akt P 10/12, OTK ZU nr 10/A/2012, poz. 127 i powołane tam orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego). Pytanie prawne, jako środek kontroli konkretnej, realizuje przede wszystkim funkcję prewencyjną, jaką jest zapobieżenie rozstrzygnięciu sprawy na podstawie norm, co do których

pojawiają się uzasadnione wątpliwości natury konstytucyjnej (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2000 r., sygn. P. 3/00, OTK ZU nr 5/2000, poz. 138 oraz J. Trzeciński, M. Wiącek, uwaga 22 do art. 193, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. V, Warszawa 2007).

Sąd zadający Trybunałowi pytanie prawne może jako przedmiot wątpliwości wskazać każdy przepis, którego wykorzystanie rozważa lub zamierza rozważyć w procesie interpretacji i stosowania prawa, a więc przy poszukiwaniu normy „jednostkowego rozstrzygnięcia sprawy” (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2006 r.: sygn. P 36/05, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 129, a także sygn. P 10/06, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 128). Pojęcie „wpływu” odnoszące się do przesłanki pytania prawnego jest „szersze i mniej skonkretyzowane” niż pojęcie podstawy orzeczenia, do którego odnosi się art. 79 Konstytucji, traktujący o przesłance skargi konstytucyjnej. Trybunał akcentował to zagadnienie kilkakrotnie (por. wyrok z dnia 28 kwietnia 2009 r., sygn. P 22/07, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 55 oraz postanowienie z dnia 13 kwietnia 2010 r., sygn. P 35/09, OTK ZU nr 4/A/2010, poz. 39; także aprobusz w tej kwestii: E. Łętowska, *Funkcjonalna swoistość kontroli konstytucyjności inicjowanej pytaniem sądu i jej skutki*, [w:] *Instytucje prawa konstytucyjnego w dobie integracji europejskiej. Księga jubileuszowa dedykowana prof. Marii Kruk-Jarosz*, red. M. Laskowska, J. Wawrzyniak, Warszawa 2009, s. 560-572).

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, „zasadniczo każda norma stanowiąca podstawę orzeczenia sądu może zostać uznana za normę, od której zależy rozstrzygnięcie sprawy sądowej” (wyrok z dnia 12 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08, OTK ZU nr 4/A/2011, poz. 33).

Końcowo, prezentując formalnoprawne uwarunkowania rozpoznania pytania prawnego, podkreślenia wymaga, że - zgodnie z art. 66 ustawy o TK -

Trybunał Konstytucyjny jest związany treścią oraz granicami rozpatrywanego pytania prawnego. Nie może też - wychodząc poza granice określone w pytaniu - wyręczać sądu pytającego w doborze argumentacji adekwatnej do podnoszonych w pytaniu prawnym wątpliwości (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08, OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 143).

Odnosząc wskazane reguły, warunkujące rozpoznanie pytania prawnego, do okoliczności związanych z pytaniem prawnym Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, stwierdzić należy, że spełnione zostały wszystkie przesłanki dopuszczalności pytania prawnego.

Z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego może zwrócić się „każdy sąd”, przez co należy rozumieć wszystkie sądy (składy orzekające). Spełniona więc została przesłanka podmiotowa pytania prawnego.

Sąd pytający wskazał zaskarżony przepis - art. 92a k.k., który stanowić będzie podstawę rozstrzygnięcia na etapie postępowania odwoławczego zainicjowanego przez obrońcę skazanego. W granicach zaskarżenia, w środku odwoławczym podniesiony został bowiem między innymi zarzut obrazy wskazanego przepisu prawa materialnego. Sąd pytający, zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k., zobligowany jest rozpoznać sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje. W konsekwencji obowiązkiem Sądu pytającego będzie zajęcie stanowiska w przedmiocie prawidłowości rozstrzygnięcia sądu *a quo*, w zakresie, w jakim uwzględnił on w wyroku łącznym skazanie wynikające z wyroku Sądu Krajowego w G w sprawie o sygn. Z okoliczności związanych z granicami zaskarżenia, określonymi w apelacji obrońcy, wynika więc, że spełniona została przesłanka przedmiotowa pytania prawnego.

Ewentualne wyeliminowanie z porządku prawnego art. 92a k.k. spowoduje, że treść rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd pytający będzie inna niż treść rozstrzygnięcia, które zapadłoby z uwzględnieniem obowiązywania normy poddanej kontroli Trybunału Konstytucyjnego. Wyeliminowanie zaskarżonego przepisu pozwoliłoby bowiem Sądowi pytającemu na zaakceptowanie rozstrzygnięcia sądu *meriti*, polegającego na objęciu wyrokiem łącznym wyroku Sądu Krajowego w G i utrzymanie zaskarżonego wyroku w tej części w mocy. Przestałby bowiem wtedy obowiązywać zakaz obejmowania wyrokiem łącznym orzeczeń skazujących wydanych w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej. W przypadku, gdyby Trybunał Konstytucyjny nie podzielił poglądu o niezgodności art. 92a k.k. z art. 32 ust. 1 Konstytucji i z art. 20 K.P.P., to - wobec zignorowania przez Sąd Okręgowy w G treści art. 92a k.k. - sąd odwoławczy zmuszony będzie, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k., uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G w celu wydania ponownie wyroku łącznego, ale już z pominięciem skazania wynikającego z wyroku Sądu Krajowego w G. Zgodnie z treścią art. 442 § 3 k.p.k., zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania będą wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. W konsekwencji, ocena przez Trybunał Konstytucyjny zgodności zaskarżonego przepisu art. 92a k.k. z art. 32 ust. 1 Konstytucji i z art. 20 K.P.P. będzie miała wpływ na rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd pytający, co aktualizuje przesłankę funkcjonalną pytania prawnego.

Ocenę zgodności z Konstytucją i K.P.P. wskazanego w pytaniu przepisu poprzedzić należy gruntowną analizą jego treści normatywnej, funkcji, jaką pełni w ustawie karnej, oraz genezy jego wprowadzenia do Kodeksu karnego.

Przepis art. 92a k.k. stanowi element implementacji Decyzji Ramowej, której celem było „*umożliwienie sądom polskim uwzględnienia w postępowaniu*

karnym orzeczeń skazujących wydanych w państwach członkowskich Unii Europejskiej w związku z popełnieniem przez sprawcę przestępstwa” (uzasadnienie projektu ustawy - Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 3597).

Praktyczny aspekt realizacji postanowień Decyzji Ramowej polega na uwzględnianiu na etapie postępowania przygotowawczego, sądowego i wykonawczego prawomocnego wyroku uznającego daną osobę za winną popełnienia przestępstwa, zapadłego w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej. Uwzględnienie takiego wyroku, zgodnie z art. 3 ust. 2 Decyzji Ramowej, polega na odniesieniu się do jego skutków w zakresie przepisów postępowania, w tym przepisów dotyczących zatrzymania, a także kwalifikacji przestępstwa, rodzaju i wymiaru kary oraz przepisów dotyczących wykonania orzeczenia.

Zaskarżony przepis art. 92a k.k. odnosi się natomiast do negatywnego obszaru implementacji, wskazuje bowiem na sferę autonomii jurysdykcyjnej sądów państw członkowskich, związaną z nienaruszalnością wyroków wydanych w państwach członkowskich.

Podstawową funkcję w procesie transpozycji Decyzji Ramowej spełnia natomiast przepis art. 114a k.k., który stanowi, że - poza wyjątkami określonymi w tym przepisie - *„w postępowaniu karnym uwzględnia się wydane w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej prawomocne orzeczenie skazujące sądu właściwego w sprawach karnych uznające daną osobę za winną popełnienia przestępstwa w sprawie o inny czyn niż będący przedmiotem postępowania karnego”*.

Przepis art. 114a k.k. dotyczy szeroko rozumianego "uwzględniania" prawomocnego orzeczenia. Konsekwencją uwzględnienia wyroku skazującego, zapadłego w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, jest uznanie, że wywołuje on skutki równoważne do uprzedniego wyroku skazującego, gdyby został on wydany przez sąd polski. Posłużenie się terminem "uwzględnia" w odniesieniu do orzeczeń skazujących zapadłych w innych państwach

członkowskich nawiązuje do terminologii występującej w rozdziale VI Kodeksu karnego. Pojęcie "uwzględnia" występuje w przepisach dotyczących zasad wymiaru kary (art. 53 § 1 i 2 k.k. i art. 55 k.k.), ale także w przepisach dotyczących orzeczeń zapadłych za granicą (art. 114 § 2 i 4 k.k.).

Przepis art. 114a k.k. wyraża regułę i określa zakres implementacji Decyzji Ramowej, natomiast art. 92a k.k. zawiera wyjątek od reguły „uwzględniania” skazujących wyroków, wyłączając możliwość obejmowania wyrokiem łącznym orzeczeń skazujących wydanych w innych państwach członkowskich. Przepis art. 92a k.k. nie ma więc charakteru samoistnego, stanowi bowiem korelat przepisu art. 114a k.k.

Zaskarżony przepis art. 92a k.k. zawiera „symetryczne” rozwiązanie normatywne w stosunku do art. 3 ust. 3 Decyzji Ramowej, który stanowi, że *„uwzględnienie uprzednich wyroków skazujących zapadłych w innych państwach członkowskich, przewidziane w ust. 1, nie skutkuje naruszeniem, uchyceniem ani rewizją ze strony państwa członkowskiego prowadzącego nowe postępowanie uprzednich wyroków skazujących ani jakichkolwiek decyzji związanych z ich wykonaniem”*. Wyrażona w przywołanym przepisie zasada dotyczy zarówno postanowień zawartych w samym orzeczeniu skazującym, jak również decyzji towarzyszących jego wykonaniu.

Przepis art. 92a k.k. określa więc zakres implementacji, ale od strony negatywnej, czyli - analogicznie jak art. 3 ust. 3 Decyzji Ramowej - ogranicza kompetencje sądu krajowego do modyfikacji - poprzez wyrok łączny - wyroku sądu państwa obcego. Wprowadzenie tego przepisu do Kodeksu karnego stanowiło więc wymóg normatywny wynikający z Decyzji Ramowej i warunkowało prawidłowy zakres jej implementacji. W tym kontekście nie sposób podzielić poglądu wyrażonego przez Sąd pytający, że *„zachodzą poważne wątpliwości czy norma art. 92a k.k. była konieczna do implementacji do polskiego porządku prawnego decyzji ramowej nr 2008/675”*.

O słuszności powyższego stanowiska przekonuje także analiza skutków hipotetycznego braku wprowadzenia do Kodeksu karnego treści normatywnej zawartej w art. 92a k.k.

Wydanie wyroku łącznego, uwzględniającego wyrok skazujący wydany w innym państwie członkowskim, wywołałoby na gruncie Kodeksu karnego skutek określony w art. 575 § 1 k.p.k. Przepis ten stanowi, że *„jeżeli po wydaniu wyroku łącznego zachodzi potrzeba wydania nowego wyroku łącznego, z chwilą jego wydania poprzedni wyrok łączny traci moc”*.

Wymieniony przepis odnosi się do wyroku łącznego („poprzedni wyrok łączny traci moc”), nie zaś do kary łącznej, niemniej jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości przekonanie o tym, że *„stosowany być on winien odpowiednio także w odniesieniu do tej kary i to niezależnie od etapu postępowania”* (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2008 r., sygn. akt II KK 69/08, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2008 r., poz. 2379, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2008 r., sygn. akt II KK 79/08, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2008 r., poz. 2381).

Jeżeli więc wyrokiem łącznym miałby zostać objęty wyrok, w którym orzeczono karę łączną, to kara łączna orzeczona w wyroku podlegającym połączeniu, z chwilą wydania wyroku łącznego *ex lege* traci moc. Sąd Najwyższy w przywoływanym przez Sąd pytający postanowieniu z dnia 29 listopada 2006 r. zasadnie stwierdził, że *„połączenie kar orzeczonych różnymi wyrokami nie jest natomiast niczym innym, jak zmianą orzeczenia (modyfikacją odpowiedzialności karnej) w zakresie kary”* (sygn. I KZP 26/06, OSNKW 2006/12/18). Wyrok łączny jest przy tym nowym wyrokiem skazującym, a więc orzeczeniem merytorycznym rozstrzygającym w kwestii kary (por. S. Zabłocki, [w]: Z. Gostyński (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2004, t. III, s. 821).

Odnosząc konsekwencje prawne związane z wydaniem wyroku łącznego do sytuacji procesowej zaistniałej w sprawie, w której przedstawiono pytanie prawne, zauważyć należy, że Sąd Krajowy w G , wyrokiem z dnia marca 2012 r., sygn. akt , wymierzył Z K. karę

pozbawienia wolności, która była karą łączną. Gdyby więc, wobec braku normy zawartej w art. 92a k.k., sąd polski miał wydać wyrok łączny obejmujący wskazany wyrok Sądu Krajowego w G , doszłoby do uchylenia z mocy prawa kary łącznej orzeczonej wskazanym wyrokiem. W konsekwencji doszłoby do naruszenia wyroku skazującego wydanego przez sąd Republiki Federalnej Niemiec, czemu sprzeciwia się zakaz naruszania i uchylania wyroków wydanych w innych państwach członkowskich, zawarty w art. 3 ust. 3 Decyzji Ramowej.

Z powołanych względów za nietrafny uznać należy pogląd wyrażony przez Sąd pytający, że *„trudno zgodzić się ze stanowiskiem, zgodnie z którym orzeczenie kary łącznej obejmującej skazanie w jednym z państw Unii Europejskiej i kary wymierzonej przez polski sąd zgodnie z zasadami obowiązującymi w polskim prawie będzie stanowiło ingerencję w wyrok wydany w państwie Unii Europejskiej”*.

Odniesienie się do stanowiska Sądu pytającego, wskazującego na naruszenie zasady równości, gwarantowanej w art. 32 ust. 1 Konstytucji oraz art. 20 K.P.P., wymaga, na wstępie, potwierdzenia prawidłowości wykładni przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania karnego dokonanej przez ten Sąd, gdyż ich treść stanowi podstawę twierdzenia Sądu pytającego o naruszeniu wskazanej zasady.

Sąd pytający opiera twierdzenie o naruszeniu zasady równości na porównaniu sytuacji prawnej w Polsce osoby skazanej w państwie członkowskim w stosunku do osoby skazanej w innym państwie nienależącym do Unii Europejskiej. Konstrukcję zarzutu naruszenia zasady równości Sąd pytający oparł na założeniu wstępnym, że przepisy prawa polskiego pozwalają na objęcie

wyrokiem łącznym przez sąd polski wyroku skazującego wydanego w państwie nienależącym do Unii Europejskiej. Na potwierdzenie tego twierdzenia Sąd pytający wskazał treść art. 569 k.p.k., który mówi o wyrokach „różnych sądów”, nie zastrzegając, aby były to jedynie sądy krajowe. Tezę o możliwości objęcia przez sąd polski, wyrokiem łącznym, wyroku skazującego wydanego w państwie nienależącym do Unii Europejskiej Sąd pytający opiera na generalnym braku zakazu takiego rozstrzygnięcia w treści art. 569 k.p.k. i art. 85 k.k.

Zaprezentowany przez Sąd pytający pogląd nie jest zasadny. **Nie można bowiem zaakceptować sposobu wnioskowania, w myśl którego, jeżeli polski ustawodawca w art. 92a k.k. zakazał łączenia orzeczeń skazujących wydanych w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej, a nie zawarł w przepisach karnych zakazu uwzględniania w wyroku łącznym orzeczeń skazujących wydanych w państwach nienależących do Unii Europejskiej, to tym samym zezwolił na objęcie wyrokiem łącznym orzeczenia wydanego w państwie niebędącym jej członkiem.**

Sąd pytający pomija zawartą w art. 5 k.k. zasadę terytorialności, zgodnie z którą *„ustawę karną polską stosuje się do sprawcy, który popełnił czyn zabroniony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jak również na polskim statku wodnym lub powietrznym, chyba że umowa międzynarodowa, której Rzeczpospolita Polska jest stroną, stanowi inaczej”*. Zasadą jest więc stosowanie polskiej ustawy karnej do sprawcy, który popełnił przestępstwo na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a wyjątki od niej, dotyczące stosowania polskiej ustawy karnej w szerszym zakresie, muszą wynikać *expressis verbis* z treści umowy międzynarodowej.

Za nieuprawnione uznać więc należy wnioskowanie o globalnej kompetencji stosowania polskiej ustawy karnej do osób skazanych w innych państwach, tylko na podstawie braku wyartykułowania przez ustawodawcę zakazu w tym przedmiocie.

Wadliwość sposobu interpretacji zaprezentowanego przez Sąd pytający potwierdza również systematyka Kodeksu karnego, w którym dopiero w Dziale

XIII, regulującym postępowanie w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych, ustawodawca wprowadza na zasadzie odrębności pojęcia „sąd polski” oraz „sąd państwa obcego”.

Zgodnie z art. 82 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. UE. nr 2010/C 83/01), *„współpraca wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych w Unii opiera się na zasadzie wzajemnego uznawania wyroków i orzeczeń sądowych oraz obejmuje zbliżanie przepisów ustawowych i wykonawczych Państw Członkowskich”*.

Prawo pierwotne Unii Europejskiej gwarantuje autonomię i poszanowanie jurysdykcji krajów członkowskich. Cel w postaci zapewnienia wszystkim obywatelom w Unii Europejskiej wysokiego poziomu bezpieczeństwa realizowany jest więc nie poprzez uchylene lub zmianę wyroku wydanego w innym państwie członkowskim, lecz przez zasadę wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych, wyrażoną w konkluzjach z posiedzenia Rady Europejskiej w Tampere z dnia 15 i 16 października 1999 r., potwierdzoną następnie w programie haskim z dnia 4 i 5 listopada 2004 r. na rzecz wzmocnienia wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Unii Europejskiej.

Decyzja Ramowa wyraża ogólne założenie, zgodnie z którym uwzględnianie w nowym postępowaniu karnym wyroków skazujących zapadłych w państwach członkowskich następuje bez ingerencji w treść wydanego orzeczenia. Na zasadzie wyjątku natomiast punkt 9 preambuły określa dopuszczalne granice zmiany treści wyroku wykonywanego w innym państwie członkowskim, wskazując na możliwość obniżenia wymiaru kary, jeśli taka możliwość miałaby miejsce w przypadkach krajowych.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, wskazując na kompetencję sądu polskiego do wydania wyroku łącznego obejmującego wyrok skazujący wydany w innym państwie, błędnie interpretuje pojęcie „różne sądy”, zawarte w § 1 art. 569 k.p.k. Wskazany termin odnosi się bowiem nie do „sądu polskiego” i „sądu państwa obcego”, lecz do „sądu powszechnego” i „sądu szczególnego”. Istotną

wskazówkę interpretacyjną, co do sposobu rozumienia wskazanych zwrotów, zawiera § 3 art. 569 k.p.k., który odnosi się do właściwości orzeczniczej sądu w przypadku „zbiegu wyroków sądu powszechnego i szczególnego”. Względy wykładni nakazują przyjąć, iż wyrok łączny obejmować może wyłącznie wyroki sądów polskich - przy czym mogą to być wyroki sądu powszechnego i szczególnego.

W orzecznictwie zwrócono uwagę, że *„przepis art. 569 § 1 k.p.k. zezwala na wydanie wyroku łącznego jedynie wówczas, gdy dotyczy to prawomocnych skazań wyrokami różnych polskich sądów tak powszechnych, jak i szczególnych, a co za tym idzie nie obejmuje prawomocnych orzeczeń skazujących obywatela polskiego przez inne państwa, nawet wówczas, gdy zostały one skutecznie przejęte do wykonania w Rzeczypospolitej Polskiej. Skazanie zatem prawomocnym orzeczeniem państwa obcego stanowi okoliczność świadcząca o braku warunków do wydania wyroku łącznego, uzasadniająca w tej części umorzenie postępowania na podstawie przepisu art. 572 k.p.k.”* (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 września 2009 r., sygn. II AKz 579/2009, *Krakowskie Zeszyty Sądowe* 2009/9, poz. 94; *OSA* 2010/11, poz. 54).

Instytucja wyroku łącznego znajduje zastosowanie jedynie w wypadku skazania za popełnione przestępstwa przez sąd Rzeczypospolitej Polskiej.

Nie może budzić wątpliwości, że orzekanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego należy do sfery wymiaru sprawiedliwości, a ten sprawują: Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne i sądy wojskowe. Określenie „sąd szczególny”, zawarte w art. 569 § 3 k.p.k., odnosi się do sądów posiadających kompetencję do orzekania w kwestii kary w trybie Kodeksu postępowania karnego (por. D. S. Świecki, [w:] *Kodeks Postępowania Karnego, Komentarz*, B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, komentarz do art. 569 k.p.k., „LexisNexis”, „LexPolonica”). Uwzględnienia również wymaga, że,

zgodnie z art. 1 k.p.k., *„postępowanie karne w sprawach należących do właściwości sądów toczy się według przepisów niniejszego kodeksu”*.

Powyższe prowadzi do wniosku, iż w ramach sprawowanego wymiaru sprawiedliwości polskie sądownictwo powszechne nie jest uprawnione do ingerencji w wyroki państwa obcego i ich modyfikacji, także po ich uprawomocnieniu. Zaprezentowany pogląd znajduje potwierdzenie w treści art. 13 Konwencji sporządzonej w Strasburgu dnia 21 marca 1983 r. o przekazywaniu osób skazanych (Dz. U. 1995 r. Nr 51 poz. 279 ze zm.), zgodnie z którym *„państwo skazania jest wyłącznie właściwe w przedmiocie dopuszczalności postępowania zmierzającego do zmiany orzeczenia”*.

„Jeżeli więc wyrok łączny stanowi zmianę w zakresie orzeczonej kary w odniesieniu do orzeczeń jednostkowych nim objętych, to w przypadku, gdyby w jego skład wchodziły orzeczenia państwa skazania i innego jak Polska, takie zreformowanie tego orzeczenia w oparciu o krajowy system prawa karnego procesowego, stanowiłoby niedopuszczalną ingerencję sądu polskiego” (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 września 2009 r., sygn. II AKz 579/2009, op. cit.). Prawo polskie, jak i unijne, nie znają instytucji łączenia kar orzeczonych prawomocnymi wyrokami różnych państw.

Reasumując - należy stwierdzić, że przepis art. 569 § 1 k.p.k. zezwala na wydanie wyroku łącznego jedynie wówczas, gdy dotyczy to prawomocnych skazań wyrokami różnych polskich sądów - tak powszechnych, jak i szczególnych - przepis ten nie ma natomiast zastosowania do prawomocnych orzeczeń skazujących przez inne państwa, nawet wówczas, gdy zostały one skutecznie przejęte do wykonania w Rzeczypospolitej Polskiej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 listopada 2011 r., sygn. II AKz 685/2011, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2012/1,

poz. 46, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach i Sądów Okręgowych 2011/4, poz. 1).

Sąd pytający wskazał ogólnie, jako wzorzec kontroli, cały przepis art. 32 Konstytucji, nie określając w *petitum* pytania, czy odwołuje się do zasady równości określonej w ust. 1 art. 32 Konstytucji, czy też do zakazu dyskryminacji wyrażonego w ust. 2 tego artykułu ustawy zasadniczej. Z treści uzasadnienia pytania prawnego wynika natomiast, że Sąd pytający domaga się kontroli zgodności art. 92a k.k. z przepisem art. 32 ust. 1 Konstytucji. Wskazany przepis stanowi:

„Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.”

Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, *„art. 32 ust. 1 Konstytucji jest źródłem zasady równości wobec prawa, rozumianej, jako nakaz, aby wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, były traktowane równo - bez dyskryminowania i faworyzowania”* (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 96/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 40; por. także wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 21 czerwca 2001 r., sygn. akt SK 6/01, OTK ZU nr 5/2001, poz.121, z dnia 24 października 2005 r., sygn. akt P 13/04, OTK ZU nr 9A/2005, poz.102 i z dnia 11 grudnia 2006 r., sygn. akt SK 15/06, OTK ZU nr 11/A/2006, poz. 170).

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 czerwca 2004 r. (sygn. akt P 4/03, OTK ZU nr 6/A/2004, poz. 55) zawarł stwierdzenie: *„Zasada równości daje się zatem wyrazić w formule, w myśl, której nie wolno tworzyć takiego prawa, które różnicowałoby sytuację prawną podmiotów, których sytuacja faktyczna jest taka sama”* (por. także orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 1995 r., sygn. akt K. 17/95, OTK ZU nr 3/1995, poz.18 oraz wyrok Trybunału

Konstytucyjnego z dnia 20 października 1998 r., sygn. akt K. 7/98, OTK ZU nr 6 /1998, poz. 96).

Istotą zasady równości jest nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie tej samej kategorii (klasy), przynależnej do tej samej kategorii ze względu na to, że posiadają tę samą cechę istotną (relewantną).

Zasada równości, nakazując jednakowe traktowanie podmiotów równych, zakłada odmienne traktowanie podmiotów różnych, a więc tych, które nie posiadają wspólnej cechy istotnej (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 stycznia 2010 r., sygn. SK 41/07, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 5 i powołane tam orzecznictwo). Równość wobec prawa to także zasadność wyboru takiego, a nie innego kryterium różnicowania (por. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 marca 1988 r., sygn. U. 7/87, OTK ZU w 1988 r., poz. 1).

Jeżeli kontrolowana norma traktuje odmiennie adresatów, którzy charakteryzują się wspólną cechą istotną, mamy do czynienia z odstępstwem od zasady równości. Nie zawsze jest to jednak równoznaczne z istnieniem dyskryminacji lub uprzywilejowania. Konieczna jest jeszcze ocena kryterium, na podstawie którego dokonano owego różnicowania (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 24 lutego 1999 r., sygn. SK 4/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 24; 9 maja 2005 r., sygn. SK 14/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 47; 27 marca 2007 r., sygn. SK 9/05, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 31).

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie stwierdzał, że fundamentalny charakter zasady równości w demokratycznym państwie prawnym nie wyklucza możliwości uznania za zgodne z Konstytucją odmiennego traktowania podmiotów podobnych. Warunkiem koniecznym wprowadzenia wyjątków jest jednak jasno sformułowane kryterium, na podstawie którego dokonywane jest różnicowanie. Równocześnie kryterium to można w świetle zasad i wartości konstytucyjnych uzasadnić odpowiednio przekonującymi argumentami (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 16 grudnia 1997 r., sygn. K. 8/97,.

OTK ZU nr 5-6/1997, poz. 70; 24 lutego 1999 r., sygn. SK 4/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 24).

Ewentualne wyjątki od zasady równości powinny odpowiadać następującym wymaganiom:

1) różnicowania muszą mieć charakter relewantny, tzn. pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści;

2) różnicowania muszą być proporcjonalne;

3) muszą pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych (por. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 lutego 1997 r., sygn. P. 4/96, OTK ZU nr 1/1997, poz. 3 oraz wyroki z dnia: 5 listopada 1997 r., sygn. K. 22/97, OTK ZU nr 3-4/1997, poz. 41; 22 grudnia 1997 r., sygn. K. 2/97, OTK ZU nr 5-6/1997, poz. 72; 23 kwietnia 2009 r., sygn. K 65/07, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 53).

Odnosząc powyższe wskazania Trybunału Konstytucyjnego do treści pytania prawnego, należy stwierdzić, że Sąd pytający uczynił samoistnym wzorcem kontroli „prawo drugiego stopnia”, nie wskazując na żaden inny przepis ustawy zasadniczej, który określałby, w obszarze jakich konkretnie praw doszło do naruszenia wskazanej zasady równości. Przepis art. 32 ust. 1 Konstytucji nie wyraża samoistnego prawa konstytucyjnego. Sąd pytający nie wskazał natomiast, które prawo podmiotowe, wolność lub obowiązek o charakterze konstytucyjnym zostały naruszone w aspekcie zasady równości. Prawo do równego traktowania ma charakter prawa drugiego stopnia - metaprawa, tzn. przysługuje ono w związku z konkretnymi normami prawnymi lub innymi działaniami organów władzy publicznej, a nie samoistnie, w oderwaniu od nich.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że *„równość w rozumieniu konstytucyjnym nie ma charakteru abstrakcyjnego i absolutnego, funkcjonuje zawsze w pewnym kontekście sytuacyjnym i musi odnosić się do nakazów*

(zakazów) lub uprawnień przynależnych określonym jednostkom (ich grupom) w porównaniu ze statusem innych jednostek (grup)'' (wyrok z dnia 23 marca 2010 r., sygn. akt SK 47/08, OTK ZU nr 3/A/2010, poz. 25).

Uczynienie samodzielnym wzorcem kontroli normy abstrakcyjnej, niezrelatywizowanej do konkretnych norm konstytucyjnych, uniemożliwia przeprowadzenie kontroli konstytucyjności art. 92a k.k. w sposób zakreślony przez Sąd pytający.

Zasada równości odnosi się zarówno do stosowania prawa (wszyscy są równi wobec prawa), jak i stanowienia prawa (nakaz kształtowania norm prawnych z uwzględnieniem zasady równości).

Równość w stanowieniu prawa oznacza nakaz kierowany do prawodawcy w procesie tworzenia norm prawnych generalnych i abstrakcyjnych, dotyczący kształtowania w sposób jednakowy (podobny) sytuacji prawnej podmiotów, które uznaje się za podobne, według kryteriów przyjętych przez prawodawcę. Równość w stanowieniu prawa oznacza zatem wyróżnianie poszczególnych klas (kategorii) podobnych podmiotów prawa w treści norm prawnych.

Z kolei równość w stosowaniu prawa oznacza nakaz równego traktowania przez władze publiczne w indywidualnych przypadkach adresatów norm prawnych, uznanych przez prawodawcę za podmioty podobne, czyli zaliczone do danej klasy (kategorii). Oznacza to pomijanie w procesie stosowania prawa cech i sytuacji, które w świetle prawa są nieistotne, jak również prowadzenie postępowania w sposób rzetelny i bezstronny.

Kwestionując normatywną treść art. 92a k.k., Sąd pytający odniósł się do poszanowania zasady równości w aspekcie stanowienia prawa. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie za istotę równości w rozumieniu art. 32 ust. 1 Konstytucji uważa równe, czyli jednakowe, traktowanie adresatów norm prawnych, którzy charakteryzują się w takim samym stopniu tą samą cechą relewantną. Kluczowe dla oceny, czy w przedstawionej przez Sąd pytający sprawie doszło do naruszenia konstytucyjnej zasady równości, jest więc ustalenie

cechy istotnej, która przesądzałaby o uznaniu określonych (porównywanych) podmiotów za podobne lub odmienne. Dopiero, jeśli wynik tego ustalenia doprowadziłby do wniosku, że porównywane podmioty są podobne, konieczne byłoby zbadanie, czy wprowadzenie zróżnicowania jest uzasadnione.

Oceniając daną regulację prawną z punktu widzenia zasady równości, należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy można wskazać cechę istotną, uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa, czyli czy podmioty są podobne pod jakimś istotnym względem. Ustalenie to wymaga analizy celu i treści aktu normatywnego, w którym została zawarta badana norma prawna (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2010 r., sygn. K 63/07, OTK ZU nr 6/A/2010, poz. 60).

Sąd pytający wskazał jako cechę dystynktywną, pozwalającą na wyróżnienie kategorii osób, do których odnosi się gwarancja równego traktowania - bycie sprawcą przestępstw pozostających w realnym zbiegu, spełniającym warunki do orzeczenia wobec niego wyroku łącznego.

Sąd upatruje naruszenia zasady równości w zróżnicowaniu sytuacji prawnej wskazanej kategorii osób, w zakresie możliwości zastosowania wobec nich przewidzianej w polskim Kodeksie karnym instytucji wyroku łącznego. Zdaniem Sądu pytającego, wprowadzenie do Kodeksu karnego art. 92a *„powoduje nierówną sytuację prawną w odniesieniu do osób skazanych przez sądy państw niebędących członkami Unii Europejskiej”*.

Obszar porównania sytuacji prawnej wskazanej wyżej kategorii osób określony został przez Sąd pytający treścią zadanego pytania. **Wskazana w pytaniu prawnym cecha wspólna, dotycząca skazania za przestępstwa pozostające w realnym zbiegu, pozwala na wyodrębnienie kategorii podmiotów podobnych. Wspólną kategorię stanowią osoby skazane w państwie członkowskim Unii Europejskiej oraz osoby skazane w innym państwie. Porównanie ich sytuacji prawnej prowadzi do wniosku, że - w**

zakresie stosowania wobec nich przez sąd polski instytucji wyroku łącznego - podmioty te traktowane są jednakowo. Nie stosuje się bowiem wobec nich polskich przepisów o wyroku łącznym, choć z różnych powodów.

W odniesieniu do zaskarżonego przepisu art. 92a k.k. zakres zastosowania polskich przepisów karnych - Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania karnego, w stosunku do osób skazanych w państwie członkowskim Unii Europejskiej jest ściśle limitowany treścią i zakresem transpozycji przepisów prawa wtórnego Unii Europejskiej, zawartego w Decyzji Ramowej.

Wskazana wyżej zasada terytorialnego działania Kodeksu karnego wyłącza natomiast możliwość stosowania przepisów polskiej ustawy karnej wobec osób skazanych w państwach nienależących do Unii Europejskiej.

W konsekwencji, przepisy zawarte w Kodeksie karnym, dotyczące wyroku łącznego, nie znajdują zastosowania wobec osób skazanych w państwach członkowskich Unii Europejskiej z powodu wyraźnego wyłączenia zawartego w zaskarżonym przepisie, a wobec osób skazanych w państwie nienależącym do Unii Europejskiej - z tego powodu, że wobec tej kategorii osób nie stosuje się przepisów polskiej ustawy karnej o wyroku łącznym. Obie kategorie skazanych traktowane są więc identycznie - nie zachodzi więc sytuacja naruszenia zasady równości.

Powyższe prowadzi do wniosku, że zaskarżony przepis art. 92a k.k. jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

U podstaw twierdzenia Sądu pytającego o naruszeniu zasady równości legło bowiem nieprawidłowe założenie o dopuszczalności stosowania przepisów polskiej ustawy karnej o wyroku łącznym wobec osób skazanych w państwach nienależących do Unii Europejskiej.

Sąd pytający uczynił wzorcem kontroli przepisu art. 92a k.k. także art. 20 K.P.P. W pierwszej kolejności należy odnieść się do zagadnienia dopuszczalności kontroli zgodności art. 92a k.k. z art. 20 K.P.P.

Trybunał Konstytucyjny obejmuje swą kognicją, między innymi, orzekanie w sprawach zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie - zgodnie z art. 188 pkt 2 Konstytucji. Wyjaśnienia więc wymaga status normatywny K.P.P i jej miejsce w hierarchii źródeł prawa.

Karta Praw Podstawowych została przyjęta w pierwotnym brzmieniu w dniu 7 grudnia 2000 r. w Nicei, jako uroczysta proklamacja trzech instytucji unijnych: Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Komisji Europejskiej (Dz. U. WE C 364 z dnia 18 grudnia 2000 r., s. 1). Stanowiła formę porozumienia międzyinstytucjonalnego i jako deklaracja polityczna nie miała charakteru prawnie wiążącego. Na szczycie w Nicei określono ją jako „*deklarację moralności europejskiej*.” Karta nie stanowiła prawa wtórnego Unii Europejskiej i nie można było się powoływać na jej postanowienia przed sądami krajowymi państw członkowskich. Postanowienia K.P.P. stanowiły natomiast podstawę opinii rzeczników generalnych oraz orzeczeń Sądu Pierwszej Instancji, a także podstawę rozstrzygnięć Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (por. wyrok w sprawie Parlament Europejski v. Rada Unii Europejskiej, sygn. C-540/03, Zbiór Orzeczeń 2006 I-05769). Następnie K.P.P. została włączona do Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy (Traktat Konstytucyjny), jednak wobec niepowodzenia w procesie jego ratyfikacji w 2005 r. we Francji i Holandii, status prawny K.P.P. nie uległ zmianie.

Charakter prawny K.P.P. był przedmiotem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, który w postanowieniu z dnia 27 września 2005 r. (sygn. akt Tw 26/05, OTK ZU nr 5/B/2005, poz. 182) stwierdził, że „*poza kompetencjami Trybunału leży badanie zgodności kwestionowanych przepisów z art. 47 Karty podstawowych praw Unii Europejskiej. Co prawda dokument ten został przyjęty*

przez szefów rządów państw Unii Europejskiej 7 grudnia 2000 r. w Nicei, ale nie został włączony do Traktatu z Nicei zmieniającego Traktat o Unii Europejskiej. (...) Tym samym należy stwierdzić, że Karta podstawowych praw Unii Europejskiej nie stanowi ratyfikowanej umowy międzynarodowej i orzekanie w sprawie zgodności z nią norm ustawowych jest niedopuszczalne”.

Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 9 maja 2007 r. (sygn. akt SK 98/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 56) potwierdził wskazane stanowisko, stwierdzając, że *„Karta praw podstawowych Unii Europejskiej nie stanowi ratyfikowanej umowy międzynarodowej. Już z tego powodu orzekanie w sprawie zgodności z nią norm ustawowych jest niedopuszczalne. Nie leży zatem w kompetencjach Trybunału Konstytucyjnego badanie zgodności kwestionowanego przepisu z art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej”.*

Wskazane postanowienia Trybunału Konstytucyjnego wydane zostały jednak przed zmianą Traktatu o Unii Europejskiej.

Ponownej oceny charakteru prawnego K.P.P. należy dokonać w związku z podpisaniem przez Rzeczpospolitą Polską w dniu 13 grudnia 2007 r. Traktatu z Lizbony zmieniającego Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską (dalej: „Traktat Lizboński”). Z uwagi na treść art. 91 ust. 1 i art. 88 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 14 kwietnia 2000 r. o umowach międzynarodowych (Dz. U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569), Traktat Lizboński obowiązuje Polskę od chwili jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, co nastąpiło w dniu 2 grudnia 2009 r.

K.P.P. została wyłączona z Traktatu Lizbońskiego przed jego przyjęciem i jest przywoływana przez Traktat w wersji strasburskiej, zrewidowanej w dniu 12 grudnia 2007 r., przyjętej ponownie przez Parlament Europejski, Radę Europejską i Komisję Europejską (Dz. U. UE. C 303/01 z dnia 14 grudnia 2007 r.).

Zgodnie z art. 6 ust. 1 Traktatu Lizbońskiego, „Unia Europejska uznaje prawa i wolności określone w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej z

dnia 7 grudnia 2000 r., w brzmieniu dostosowanym dnia 12 grudnia 2007 r. w Strasburgu. Ma ona taką samą moc prawną jak Traktaty.”

W świetle zawartej w K.P.P. preambuły, Karta nie ustanawia praw podstawowych, a jedynie potwierdza, przy poszanowaniu kompetencji i zadań Unii Europejskiej oraz zasady pomocniczości, prawa wynikające zwłaszcza z tradycji konstytucyjnych i zobowiązań międzynarodowych, wspólnych państwom członkowskim, Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r., obowiązującej Polskę od dnia 19 stycznia 1993 r. (opublikowana w Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), kart społecznych przyjętych przez Unię Europejską i Radę Europy oraz z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

W myśl art. 51 ust. 1 K.P.P., jej postanowienia mają zastosowanie do instytucji, organów i jednostek organizacyjnych Unii Europejskiej przy poszanowaniu zasady pomocniczości, a także do państw członkowskich, jednak wyłącznie w zakresie, w jakim stosują one prawo unijne.

Zgodnie z art. 51 ust. 2 KPP, Karta nie rozszerza zakresu zastosowania prawa unijnego poza kompetencje Unii Europejskiej, nie ustanawia nowych kompetencji ani zadań Unii, ani też nie zmienia kompetencji i zadań określonych w Traktatach. Również w myśl art. 6 ust. 1 akapit drugi Traktatu Lizbońskiego, postanowienia Karty w żaden sposób nie rozszerzają kompetencji Unii Europejskiej określonych w Traktatach.

W konsekwencji, uprawnione jest twierdzenie, że K.P.P. stała się źródłem prawa pierwotnego Unii Europejskiej, korzysta bowiem z mocy obowiązywania równej traktatom, mimo że traktatem nie jest. Jednocześnie nie mieści się w tradycyjnej systematyce źródeł prawa Unii Europejskiej. Nie jest też umową międzynarodową, wobec czego nie dotyczy jej formuła ratyfikacji.

Polska, przystępując do Traktatu Lizbońskiego, zobowiązała się tym samym do przestrzegania jego postanowień, w tym także do poszanowania praw podstawowych wynikających z K.P.P.

K.P.P. zawiera w preambule nakaz skierowany do sądów Unii i sądów Państw Członkowskich, by interpretowały Kartę z należyтым uwzględnieniem wyjaśnień sporządzonych pod kierownictwem Prezydium Konwentu, który opracował Kartę.

Wyrażona w art. 20 K.P.P. zasada „*równości wobec prawa*” nie tworzy nowej kategorii prawa, a z racji jej elementarnego charakteru należy stwierdzić, że w tym zakresie Polska związana jest postanowieniami K.P.P., potwierdza ona bowiem zasady już istniejące i honorowane w polskim systemie prawnym. Powyższa okoliczność ma istotne znaczenie z racji zastosowania przez Polskę i Wielką Brytanię procedury *opt - out*, w związku z podpisaniem Protokołu nr 30 w sprawie stosowania Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej do Polski i Zjednoczonego Królestwa, który ogranicza zakres stosowania K.P.P. w stosunku do państw, które go podpisały (Dz. U. UE. C 83/313 z dnia 30 marca 2010 r., dalej: „Protokół”).

Zgodnie z art. 51 Traktatu Lizbońskiego, „*protokoły i załączniki załączone do Traktatów stanowią ich integralną część*”.

Protokół stanowi więc element pierwotnego prawa Unii Europejskiej. Protokół należy interpretować jako „zastrzeżenie” w rozumieniu Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów (Dz. U. z 1990 r. Nr 74, poz. 439).

Zastrzeżenie to „*jednostronne oświadczenie, jakkolwiek byłoby ono sformułowane lub nazwane, złożone przez państwo przy podpisaniu, ratyfikacji, przyjęciu, zatwierdzeniu lub przystąpieniu do traktatu, mocą którego zmierza ono do wykluczenia lub modyfikacji skutku prawnego pewnych postanowień traktatu w ich zastosowaniu do tego państwa*” - art. 2 ust. 1 lit. d) (por. K. Kowalik-Bańczyk, *Protokół w sprawie stosowania Karty Praw Podstawowych*, [w:] *Karta*

Praw Podstawowych w Unii Europejskiej. Komentarz, A. Wróbel <red.>, 2013 r.; W. Czapliński, *Kilka uwag w kwestii możliwości wycofania się przez Polskę z protokołu polsko-brytyjskiego*, „*Studia Europejskie*” 2012, nr 1, s. 91).

W myśl art. 1 ust. 1 Protokołu, Karta nie rozszerza kompetencji Trybunału Sprawiedliwości, ani żadnego sądu lub trybunału Polski lub Zjednoczonego Królestwa do uznania, że przepisy ustawowe, wykonawcze lub administracyjne, praktyki lub działania administracyjne Polski lub Zjednoczonego Królestwa są niezgodne z podstawowymi prawami, wolnościami i zasadami, które są w niej potwierdzone. Artykuł 1 ust. 2 Protokołu stanowi, że w szczególności nic, co zawarte jest w tytule IV K.P.P. („Solidarność”), nie tworzy praw, które mogą być dochodzone na drodze sądowej, mających zastosowanie do Polski lub Zjednoczonego Królestwa, z wyjątkiem przypadków, gdy Polska lub Zjednoczone Królestwo przewidziały takie prawa w swoim prawie krajowym. Artykuł 2 Protokołu przewiduje natomiast, że jeśli dane postanowienie Karty odnosi się do ustawodawstw i praktyk krajowych, ma ono zastosowanie do Polski lub Zjednoczonego Królestwa wyłącznie w zakresie, w jakim prawa i zasady zawarte w tym postanowieniu są uznane przez ustawodawstwo lub praktyki Polski lub Zjednoczonego Królestwa. Ograniczenie stosowania wobec Polski postanowień K.P.P. nie obejmuje więc zasady „równości wobec prawa”, która wyrażona jest w Tytule III K.P.P.

Normatywne znaczenie Protokołu polega na ograniczeniu skutku prawnego działania K.P.P. w stosunku do Polski i Wielkiej Brytanii tylko w określonym w nim zakresie.

Praktyczne znaczenie Protokołu sprowadza się do wyłączenia możliwości egzekwowania wobec Wielkiej Brytanii i Polski nowych kategorii praw określonych lub wyinterpretowanych z K.P.P., a nieprzewidzianych w systemie prawa wewnętrznego wymienionych państw członkowskich.

Stanowiąca wzorzec kontroli zasada „*równości wobec prawa*”, wyrażona w art. 20 K.P.P., ma tożsamy brzmienie z art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji R.P. Zasada „*równości wobec prawa*” - znana krajowemu porządkowi prawnemu - nie podlega więc skutkowi wyłączenia, wynikającemu z postanowień i funkcji Protokołu.

Prawa wskazane w K.P.P. mogą być stosowane do kontroli prawa polskiego, o ile zostały one potwierdzone w prawie polskim. **Prawa i zasady zawarte w K.P.P. są prawami „zaskarżalnymi” (jurydycznymi). Oznacza to, że mogą być powoływane przed sądami, ale tylko w zakresie przewidzianym w prawie polskim lub brytyjskim** (por. J. Barcz, *Opinia z 21 maja 2008 r. dotycząca skutku prawnego Protokołu w sprawie stosowania Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w stosunku do Polski i Zjednoczonego Królestwa*, „Przegląd Legislacyjny” 2011 r., nr 1, s. 157 - 160).

W konsekwencji należy stwierdzić, że podpisanie przez Polskę Protokołu nr 30 nie wywarło wpływu na możliwość i zakres egzekwowania przestrzegania przez Polskę zasady „*równości wobec prawa*” wynikającej z art. 20 K.P.P. Ocena zakresu przestrzegania K.P.P. przez Polskę nie musi więc uwzględniać treści Protokołu w obszarze zasady równości wskazanej w pytaniu prawnym jako wzorzec kontroli.

Skoro K.P.P. uzyskała rangę prawa pierwotnego Unii Europejskiej, przewidując jednocześnie, że w określonym zakresie jej postanowienia znajdują zastosowanie do państw członkowskich, a Polska zobowiązana jest do jej przestrzegania w następstwie ratyfikacji Traktatu Lizbońskiego, naruszenie prawa unijnego przez państwo członkowskie może podlegać kontroli sądowej zarówno przed Trybunałem Sprawiedliwości - w wypadku wniesienia skargi przez Komisję Europejską lub przez inne państwo członkowskie, jak i przed sądami i trybunałami krajowymi.

W wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 21 grudnia 2011 r. (sygn. C-411/10 i C-493/10 - wnioski w trybie prejudycjalnym), Trybunał

ten potwierdził, że *„karta nie rozszerza kompetencji Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ani żadnego sądu lub trybunału Polski lub Zjednoczonego Królestwa do uznania, że przepisy ustawowe, wykonawcze lub administracyjne, praktyki lub działania administracyjne Polski lub Zjednoczonego Królestwa są niezgodne z podstawowymi prawami, wolnościami i zasadami, które są w niej potwierdzone.”* Jednocześnie Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że *„karta potwierdza prawa, wolności i zasady uznawane w Unii oraz sprawia, że są one bardziej widoczne, nie tworzy jednak nowych praw ani zasad.”*

Wskazując na zakres kognicji sądów i trybunałów państw członkowskich, Trybunał Sprawiedliwości stwierdził:

„art. 1 ust. 1 protokołu (nr 30) potwierdza treść art. 51 karty dotyczącego jej zakresu stosowania, a nie ma na celu zwolnienia Rzeczypospolitej Polskiej i Zjednoczonego Królestwa z obowiązku przestrzegania postanowień karty ani uniemożliwienia sądom i trybunałom w tych państwach członkowskich czuwania nad przestrzeganiem tych postanowień”.

Ponieważ na podstawie art. 6 ust. 1 Traktatu Lizbońskiego K.P.P. uzyskała *„taką samą moc jak Traktaty”*, należy przyjąć, że kontrola zgodności art. 92a k.k. z art. 20 K.P.P. objęta jest kognicją Trybunału Konstytucyjnego, określoną w art. 188 pkt 2 Konstytucji (por. M. Jaśkowski, *Konsekwencje prawne Protokołu nr 30 w sprawie stosowania Karty praw podstawowych Unii Europejskiej do Polski i Zjednoczonego Królestwa*, „Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, Zeszyty Prawnicze”, 2013 r., nr 4 (40), s. 37).

Ocena zgodności art. 92a k.k. z art. 20 K.P.P., analogicznie jak w przypadku zgodności z art. 32 ust. 1 Konstytucji, warunkowana jest tymi samymi względami.

Mimo odmienności wzorca kontroli - art. 20 K.P.P. - tożsamość jego treści w relacji do art. 32 ust. 1 Konstytucji aktualizuje podniesione wyżej argumenty merytoryczne. Brak podstaw do stwierdzenia naruszenia zasady równości wyrażonej w K.P.P. wynika bowiem z identycznej sytuacji prawnej osób skazanych w państwie członkowskim Unii Europejskiej i osób skazanych w innym państwie. Państwa członkowskie zachowały autonomię w obszarze jurysdykcji. Prawo wtórne Unii Europejskiej po jego implementacji wyznacza granice ingerencji w wyroki skazujące wydane w innym państwie członkowskim, respektując różnorodność istniejących krajowych rozwiązań i procedur. Prawo pierwotne jak i wtórne Unii Europejskiej, co oczywiste, nie przewiduje możliwości uwzględniania, jak i modyfikacji wyroku wydanego w państwie nieobjętym Traktatem Lizbońskim. **Osoby skazane w państwie członkowskim, jak i osoby skazane w państwie nienależącym do Unii Europejskiej traktowane są przez przepisy polskiego prawa karnego tak samo - nie stosuje się do nich polskich przepisów o wyroku łącznym. Nie dochodzi więc do naruszenia zawartego w art. 20 K.P.P. nakazu równego traktowania osób podlegających jurysdykcji państwa członkowskiego przez zaskarżony przepis polskiego prawa karnego.**

W konsekwencji nie doszło do naruszenia zasady równości wyrażonej w art. 20 K.P.P.

Nadto, w orzecznictwie administracyjnym zwrócono uwagę na abstrakcyjny charakter normy wyrażonej w art. 20 K.P.P. Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie (dalej: „NSA”) w wyroku z dnia 21 października 2011 r. (sygn. II FNP 3/11, Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych, adres: <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>) stwierdził, że *„przepis art. 20 Karty Praw Podstawowych nie może być samodzielną podstawą do skutecznego wniesienia środka zaskarżenia bez wskazania, który przepis regulujący problematykę równości został konkretnie naruszony”*. NSA zasadnie wskazał, że Tytuł III

K.P.P. jest jedynie „wskazówką interpretacyjną”, w świetle której należy dokonywać wykładni kolejnych przepisów zawartych w K.P.P.

Naczelny Sąd Administracyjny, orzekając merytorycznie w przedmiocie zgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądownoadministracyjnego, dał wyraz we wskazanym orzeczeniu formalnej dopuszczalności kontroli zgodności tego orzeczenia z normami prawa Unii Europejskiej, za które uznał przepisy K.P.P.

Uwzględniając jednakową treść „zasady równości wobec prawa”, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, i art. 20 K.P.P., trzeba stwierdzić, że nie doszło do naruszenia wzorca kontroli, określonego w tymże artykule K.P.P.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację, należy zatem stwierdzić, że przepis art. 92a k.k. jest zgodny zarówno z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, jak i z art. 20 K.P.P.

Sąd pytający, domagając się kontroli konstytucyjności art. 92a k.k., jako wzorzec kontroli przywołał cały przepis art. 32 Konstytucji, wskazując także na naruszenie zakazu dyskryminacji.

Przepis art. 32 ust. 2 Konstytucji stanowi:

„Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny.”

Zakaz dyskryminacji wynikający z art. 32 ust. 2 Konstytucji nie jest tożsamy z zakazem różnicowania sytuacji podmiotów prawa. Statuuje natomiast zakaz nieuzasadnionego, różnego kształtowania sytuacji podobnych podmiotów prawa, w procesie stanowienia oraz stosowania prawa. Dyskryminacja oznacza nienadające się do zaakceptowania tworzenie różnych norm prawnych dla podmiotów prawa, które powinny być zaliczone do tej samej klasy (kategorii), albo nierówne traktowanie podobnych podmiotów prawa w indywidualnych

przypadkach, gdy różnicowanie nie znajduje podstaw w normach prawnych. Dla oceny danej sytuacji jako dyskryminacji, albo jej braku, istotne jest określenie kryterium różnicowania, a także ocena zasadności jego wprowadzenia. W przypadku podmiotów podobnych, należących do tej samej klasy (kategorii), domniemanie przemawia za brakiem różnicowania (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2010 r., sygn. K 63/07, op. cit.).

Skarżący nie odniósł się w uzasadnieniu pytania prawnego do - podniesionego w *petitum* - zarzutu naruszenia ust. 2 art. 32 Konstytucji. Sąd pytający nie określił, w czym przejawia się naruszenie zasady niedyskryminacji, w konsekwencji nie wykazał również, na czym polega dyskryminacyjny skutek związany ze stosowaniem zaskarżonego przepisu.

Mając na uwadze wymagania, jakie musi spełniać pytanie prawne, należy podkreślić, że to na sądzie pytającym spoczywa ciężar udowodnienia, w zakresie objętym pytaniem, niezgodności ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi.

Jak konsekwentnie przyjmuje Trybunał Konstytucyjny, „ciężar dowodu spoczywa na podmiocie kwestionującym zgodność ustawy z Konstytucją i dopóki nie powoła on konkretnych i przekonujących argumentów prawnych na rzecz swojej tezy, dopóty Trybunał Konstytucyjny uznawać będzie kontrolowane przepisy za konstytucyjne. W przeciwnym razie naruszeniu uległaby zasada kontradiktoryjności postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, a Trybunał przekształciłby się w organ orzekający z inicjatywy własnej” (orzeczenie z dnia 24 lutego 1997 r., sygn. K. 19/96, OTK ZU nr 1/1997, poz. 6, por. też wyroki z dnia: 28 czerwca 2000 r., sygn. K. 34/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 142 i 7 listopada 2005 r., sygn. P 20/04, OTK ZU nr 10/A/2005, poz. 111).

Należy podkreślić, że - zgodnie z art. 66 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym - Trybunał jest związany treścią oraz granicami rozpatrywanego pytania prawnego. Nie może więc - wychodząc poza granice określone w pytaniu - wyręczać sądu pytającego w doborze argumentacji adekwatnej do podnoszonych w pytaniu prawnym wątpliwości.

Brak uzasadnienia zarzutu niezgodności art. 92a k.k. ze wskazanym w pytaniu wzorcem kontroli - art. 32 ust. 2 Konstytucji stanowi uchybienie przez Sąd pytający powinności określonej w art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 października 2009 r., sygn. P 120/08, OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 143 i powołane tam orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 1997 r., sygn. K. 19/96, OTK ZU nr 1/1997, poz. 6).

Z wymienionych powodów należy uznać, że wydanie wyroku w zakresie dotyczącym kontroli zgodności art. 92a k.k. z art. 32 ust. 2 Konstytucji jest w rozpoznawanej sprawie niedopuszczalne.

Ze wskazanych względów należało zająć stanowisko jak w *petitum*.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego

Robert Herwand
Zastępca Prokuratora Generalnego